

MIESIĘCZNIK NAFCIARZA



SPR WISŁA PŁOCK

NR 17 • GRUDZIEŃ 2023

SPIS TREŚCI

Drodzy Czytelnicy Miesięcznika Nafciarza!	str. 6
Raport z wypożyczeń	str. 7
Życzenia	str. 10
Sportowe podsumowanie roku	str. 12
Poznajemy Rywali	str. 14
SPR Wisła Płock pod lupą – Prezes Artur Stanowski	str. 16
Co słychać u Nafciarzy?	str. 18
Szybkie pytania- szybkie odpowiedzi! Dmitri Zhitnikov	str. 22



WYMIEN KARNET NA ZŁOTY

Karnet można wymienić w dowolnym momencie sezonu w siedzibie klubu.

Wynajem lokali w stanie deweloperskim:
gabinety lekarskie,
gabinety kosmetyczne...

COTEX
Office Centre

Cotex Office Centre

Oferujemy do wynajmu :

- ▶ Nowoczesne powierzchnie biurowe i handlowo-usługowe
- ▶ Powierzchnie przygotowane pod wszelkiego rodzaju **usługi medyczne** tj. przychodnie, gabinety lekarskie, zabiegowe i kosmetyczne
- ▶ Powierzchnie w stanie deweloperskim do własnej aranżacji
- ▶ Nowocześnie wyposażone sale konferencyjne z widokiem na panoramę Płocka



Płock, ul. Piłsudskiego 35 tel.: 600 805 192
sekretariat@elkop.pl

**Pełnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w nowym 2024 roku!**





DRODZY CZYTELNICY MIESIĘCZNIKA NAFCIARZA!

ORLEN Wisła Płock rywalizuje już ponad dwa miesiące w polskiej ORLEN Superlidze oraz na arenie europejskiej w EHF Champions League. Jak zakończyły się spotkania Nafciarzy w listopadzie, z kim rywalizowaliśmy i będziemy się mierzyć w grudniu, jak radzą sobie nasi wypożyczeni zawodnicy oraz kto był pierwszym wzorem na boisku dla Dmitriego Zhitnikova – odpowiedzi na te wszystkie pytania i jeszcze więcej znajdziecie w 17. świątecznym numerze miesięcznika Nafciarza.

W porównaniu z październikiem Niebiesko-biało-niebiescy rozegrali w listopadzie oraz w grudniu minimalnie mniejszą ilość spotkań, ale za to z równie wysoką częstotliwością, co w poprzednich miesiącach. Płocczanie na krajowych parkietach wygrali wszystkie pojedynki zarówno te domowe jak i wyjazdowe i pomimo jednej zaległej kolejki plasują się obecnie na pozycji wicelidera tabeli z kompletem punktów po 17. seriach. Zmieniła się także sytuacja podopiecznych trenera Xaviego Sabate w Lidze Mistrzów, w której Wiślacy wygrali dwa starcia mające miejsce w ostatnim czasie w związku z czym Nafciarze znajdują się obecnie na 6. miejscu w grupie B. Za nami również ostatnie domowe spotkanie w ORLEN Arenie w 2023 roku, które zamknęło kolejny okres kibicowskich emocji dostarczanych przez szczypiornistów ORLEN Wisły Płock.

Jedna rzecz od początku sezonu wciąż jest taka sama, a mowa tu niesamowitym wsparciu płockich kibiców, którzy z całych sił dopingowali ORLEN Wisłę Płock we własnej hali, lecz także

na wyjazdach. Wszystko co robicie ma dla nas ogromne znaczenie i ciągle napędza do stawiania się lepszymi!

W czasie ostatnich 5 tygodni Nafciarze rozegrali aż 10 spotkań i zawsze starali się dawać z siebie wszystko. Rezultaty, które osiągnęli może nie w każdym przypadku były w pełni satysfakcjonujące, ale usilne starania ze strony płocczan w celu odniesienia zwycięstwa były widoczne gołym okiem. Wszystko to nie byłoby możliwe, gdyby nie Wasze nieograniczone i bezinteresowne wsparcie, dlatego chcemy Wam serdecznie podziękować za doping i prosić, żebyście dalej stali murem za Wiślakami w ORLEN Arenie i na wyjazdach. Mamy nadzieję, że w nadchodzącym 2024 roku zobaczymy się ponownie w niezmiennym składzie oraz że wspólnie przeżyjemy kolejny niezapomniany okres dzięki dokonaniom naszej ukochanej Wisły! Nie zapominajmy, że kluczem do sukcesu jest to, iż zawsze #walczyMy razem!

Do boju niebiesko-biało-niebieska rodzino!

RAPORT Z WYPOŻYCZEŃ

Obecnie wśród Niebiesko-biało-niebieskich na wypożyczeniu przebywa 5 zawodników: Mikołaj Czapliński (Bathco BM. Torrelavega), Kosuke Yasuhira (Vardar 1961), Oliwier Kamiński (HC Robe Zubří), Krystian Marchewka (CKS Jurand Ciechanów) oraz Tomas Langerud Kristoffersen (TuS Vinnhorst). Jakie wyniki osiągnęły drużyny z naszymi reprezentantami w składzie oraz jak w poszczególnych spotkaniach radzili sobie Nafciarze? Jeśli poszukujecie odpowiedzi na te pytania to zapraszamy do lektury tekstu poniżej.

KRYSTIAN MARCHEWKA



Do wypożyczonych zawodników naszego klubu w listopadzie dołączył rozgrywający – Krystian Marchewka, który do końca obecnego sezonu będzie reprezentował barwy CKS Juranda Ciechanów. Pierwsze spotkanie w barwach nowej drużyny Krystian rozegrał już 11 listopada. W meczu 8. kolejki Ligi Centralnej drużyna z płocczaninem w składzie zremisowała 26:26 z Zagłębiem Handball Team Sosnowiec, a nasz zawodnik do bramki rywala trafiał wtedy 4 razy. W następnej rundzie CKS Jurand Ciechanów mierzył się z Sandrą Spa Pogoń Szczecin i ponownie zakończył rywalizację remisem –

24:24, a Krystian zdobył wtedy jednego gola. W pojedynku 10. serii Ligi Centralnej zespół z płockim rozgrywającym w składzie podjął Śląsk Wrocław Handball, z którym odniósł znaczną porażkę 20:41. W meczu z drużyną z Wrocławia nasz reprezentant wpisał się na listę strzelców 3-krotnie. W kolejnej rundzie reprezentanci Ciechanowa pauzowali. Następnie CKS Jurand Ciechanów rywalizował z zespołem MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie, który pokonali 23:21. We wspomnianym pojedynku 12. kolejki Krystian Marchewka strzelił 3 bramki.

MIKOŁAJ CZAPLIŃSKI



W 9. kolejce zmagania w hiszpańskiej Lidze Asobal Bathco BM. Torrelavega rywalizowała z drużyną Viveros Herol BM. Nava. Spotkanie zakończyło się wygraną zespołu z Mikołajem Czaplińskim w składzie, a sam płocczanin do bramki rywala trafiał wtedy jednokrotnie i miał 50% skuteczność. Następnie „pomarańczowi”

stoczyli bój z baskijską Helvetią Anaitasuna, której ostatecznie ulegli 32:29. W pojedynku 10. rundy „Czapla” strzelił 3 gole i zakończył zawody z 60% skutecznością. Kolejnym rywalem na drodze Asobal Bathco BM. Torrelavega był Fraikin BM. Granollers, z którym zespół pod dowództwem Alejandro Mozasa Garcii przegrał

31:35, a nasz wychowanek wpisał się na listę strzelców jednokrotnie i miał 100% skuteczność. W ramach 12. serii zespół pomarańczowych mierzył się z Blendio Sinfín, nad którym triumfował 37:30. Płocki skrzydłowy we wspomnianym spotkaniu zaprezentował się wymiennie, ponieważ do bramki rywala trafiał aż 5 razy ze 100% skutecznością. Następnym przeciwnikiem "pomarańczowych" był ABANCA Ademar León, z którym podopieczni Alejandro Mozasa Garcii wygrali 31:30. W meczu 13. kolejki Mikołaj Czapliński strzelił jednego gola i była to

jedyna sytuacja bramkowa w jego wykonaniu. W kolejnej rundzie Bathco BM. Torrelavega rywalizowało z Frigoríficos del Morrazo, a pojedynek między tymi drużynami zakończył się remisem 27:27. Płocczanin ponownie dołożył od siebie jedno trafienie i zagrał ze 100% skutecznością. Na koniec zmagania przed przerwą reprezentacyjną kantabryjczycy rozegrali zawody z Bada Huesca, w których odnieśli zwycięstwo 34:25 opieczętowane dwoma golami w czterech próbach "Czapli".

OLIWIER KAMIŃSKI



W meczu 11. serii w czeskiej Extralidze HC Robe Zubří podejmowało HK FCC Město Lovosice. Drużyna z Oliwierzem Kamińskim przegrała tę rywalizację 31:38, a płocczanin oddał dwa celne rzuty. W kolejnej rundzie podopieczni szkoleniowca Petera Dávída zmierzili się z TJ Sokol Nové Veselí, z którym odnieśli minimalną porażkę – 27:29. Oliwier Kamiński we wspomnianym spotkaniu do bramki rywala trafiał 3-krotnie. Następnie drużyna z Zubří stoczyła bój z Pepino SKP Frýdek-Místek, nad którym odniosła triumf 30:27, a nasz wychowanek wtedy wpisał się na listę strzelców 3 razy. W 13. kolejce HC Robe Zubří rozegrało zawody przeciwko O2xyworld HBC Jičín, które zakończyły się wygraną zespołu pod wodzą Petera Dávída. Oliwier Kamiński w tym meczu świetnie się zaprezentował, ponieważ punktował aż 7-krotnie, co uplasowało go wśród trójki najsukuteczniejszych strzelców z obydwoh drużyn. Pod koniec listopada klub, w którego szeregach występuje płocczanin rywalizował z KH ISMM Kopřivnice. W pojedynku 14. rundy czeskiej Extraligi padł remis 29:29, a płocki rozgrywający ponownie rozegrał

świetne zawody i z 8-punktowym dorobkiem był najsukuteczniejszym zawodnikiem wśród „zubrów”. W następnej kolejce HC Robe Zubří stanęło do boju z O2xyworld HBC Jičín, z którym przegrali 32:34. W meczu 16. rundy Oliwier Kamiński nie wystąpił. 12 grudnia zespół szkoleniowca Petera Dávída stanął do zmagania w ramach 17. serii czeskiej Extraligi i pokonał HCB Karviná 32:28, lecz płocczanina ponownie nie było w składzie meczowym. Ponadto HC Robe Zubří na początku miesiąca podejmowali zespół z Vsetín w ćwierćfinale Pucharu Czech. Po zwycięstwie 36:27, w którym Oliwier Kamiński dołożył od siebie 5 punktów, podopieczni trenera Petera Dávída zameldowali się w półfinale tej imprezy. W Mikołajki drużyna prowadzona przez Petera Dávída rozegrała półfinałowe spotkanie Pucharu Czech, w którym pokonała HK FCC Město Lovosice 27:25 i awansowała do finałowej fazy rozgrywek. Podobnie jak w pojedynku 16. serii płocczanin nie wystąpił.

KOSUKE YASUHIRA



W ramach 9. kolejki macedońskiej Superleague Vardar 1961 rywalizował z HC Butel Skopje. Drużyna pod wodzą trenera Vlado Nedanovskiego wygrała to spotkanie 26:20, a japoński rozgrywający zdobył wtedy jedną bramkę. Następnie zespół z Vardaru mierzył się z Tinex Prolet Skopje, nad którym triumfował 28:24. Kosuke Yasuhira w pojedynku 10. rundy oddał dwa celne strzały. Po tym Japończyk udał się Asia Cup 2023, gdzie reprezentował barwy kuwejckiego klubu Qadasia FC. W pierwszym meczu w klubowym pucharze Azji drużyna z Kuwejtu przegrała z Sharjah SC – 30:28, a Kosuke Yasuhira wpisał się na listę strzelców dwukrotnie na cztery podjęte próby. W kolejnym spotkaniu Kuwejtczycy pokonali Shabab Haret Saida 32:25, a nasz zawodnik zakończył zawody z 11-punktowym dorobkiem i 100% skutecznością. 20 listopada Qadasia FC rywalizowała z Al-Jaish SC, nad którym odniosła triumf – 25:23, natomiast Japończyk umieścił piłkę pomiędzy słupkami rywala tylko raz

i zakończył z 33,33% skutecznością. Raptem dzień później Kuwejtczycy stoczyli bój z Al-Arabi SC, w którym po gwizdku końcowym mogli się cieszyć z wygranej – 27:25, do której Kosuke Yasuhira dołożył 3 trafienia w 5 próbach. Wkrótce po tym drużyna z Kuwejtu stanęła naprzeciw Sports Authority of India. W piątym z kolei pojedynku, w którym nasz zawodnik strzelił jednego gola, Qadasia FC rozgromiła przedstawicieli Indii – 39:19, dzięki czemu przeszła do fazy pucharowej imprezy. W półfinale imprezy drużyna z Kuwejtu, mimo dobrej postawy Kosuke w ataku – 6 bramek i 100% skuteczności, uległa minimalnie Khaleej Club – 29:30. W meczu o brąz Qadasia FC zwyciężyła nad Al-Kuwait SC – 32:31, a Japończyk przypieczętował tę wygraną świetnym występem, w którym zagrał z 90% skutecznością z 10-punktowym dorobkiem. Po powrocie z Asia Cup 2023, Kosuke Yasuhira nie zagrał w meczu 13. serii, w którym Vardar 1961 pewnie pokonał RK Multi Esens- 40:23.

THOMAS LANGERUD KRISTOFFERSEN



W meczu jedenastej serii zmagania 2. Bundesligi TUS Vinnhorst zmierzył się z HSC 2000 Coburg i starcie pomiędzy tymi drużynami zakończyło się porażką – 19:37 klubu, który posiada Norwega w swoich szeregach. Nasz wypożyczony zawodnik rozegrał wtedy nieco ponad 21 na boisku ze

skutecznością obron w bramce na poziomie 23,5%. W kolejnej rundzie rywalem zespołu z Thomasem Langerudem Kristoffersenem był EHV Aue, który uległ podopiecznym Davora Dominikovicia 28:23. We wspomnianym pojedynku płocki bramkarz na wypożyczeniu

wypożyczeniu na parkiecie spędził około 3 minut i nie zaliczył żadnej skutecznej interwencji. Następnie TUS Vinnhorst podejmowało Dessau-Rosslauer HV 06, nad którym triumfowali 34:26. W ramach 13. kolejki Thomas był na boisku trochę ponad 3 minuty i zagrał ze skutecznością 33,33%. Pod koniec listopada drużyna prowadzona przez Davora Dominikovicia rywalizowała z SG BBM Bietigheim, którego wyższość musiała uznać przegrywając w zawodach 14:28. Norweg w tym meczu grał 6 minut i nie obronił ani jednego rzutu rywali. Na początku grudnia TUS Vinnhorst

walczył z TV Großwallstadt, z którym przegrali 32:35. W meczu 16. kolejki płocki bramkarz na wypożyczeniu był na boisku jedynie przez 14 sekund i nie zanotował wtedy żadnej interwencji. W kolejnej rundzie drużyna pod wodzą Davora Dominikovicia zmierzyła się z HSG Nordhorn-Lingen, a spotkanie zakończyło się remisem 30:30. We wspomnianej rywalizacji Thoman Langerud Kristofferseen przebywał na boisku prawie 36 minut i wystąpił ze skutecznością 26,92%.

DRODZY KIBICE I SYMPATYCY ORLEN WISŁY PŁOCK,

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, a razem z nimi okres przepełniony refleksjami, jak i ciepłem rodzinnym. W związku z tym pragniemy Wam złożyć z serca płynące życzenia: dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności, jak najmniej problemów i jak najwięcej powodów do uśmiechu. Niech nadchodzące Święta obfitują w piękne i urzekające momenty spędzone w gronie najbliższych. Mamy nadzieję, że przyniosą Wam tyle pozytywnych emocji, ile Nafciarze swoimi wynikami w tym roku.

Nadchodzi także koniec roku 2023, który w wykonaniu Niebiesko-Biało-Niebieskich bez wątpienia możemy rozpatrywać jako bardzo owocny. Życzymy sobie i Wam, aby rok 2024 przebiegał w jak najlepszym porządku i dostarczył nam jeszcze więcej pozytywnych sportowych wrażeń i powodów do dumy.

**Życzy SPR Wiśła Płock
Zawodnicy, sztab trenerski, zarząd oraz pracownicy klubu!**



SPONSOR GENERALNY





Prezydent Andrzej Nowakowski z młodzieżą podczas otwarcia kompleksu sportowego przy Ekonomiku

SPORTOWE PODSUMOWANIE ROKU

– Zależy nam na tworzeniu, jak najlepszych warunków do uprawiania różnych dyscyplin sportowych i wspierania aktywności fizycznej mieszkańców, dlatego inwestujemy w infrastrukturę oraz w funkcjonowanie klubów i stowarzyszeń sportowych. Doceniamy też indywidualnych zawodników, wspierając ich rozwój – mówi prezydent Andrzej Nowakowski.

Koniec roku sprzyja podsumowaniom, a w sportowym środowisku wydarzyło się w naszym mieście bardzo wiele. Na koncie wielu sportowców przybyły kolejne trofea. Formą podziękowania za całoroczne zaangażowanie i osiągnięte sukcesy, a także dofinansowaniem, które może pomóc w realizacji kolejnych celów są nagrody i stypendia dla młodych zawodników. – Nagradzamy też trenerów i osoby uczestniczące w procesie szkolenia wyróżniające się szczególną aktywnością oraz uzyskujące wybitne osiągnięcia w swojej sportowej działalności – dodaje prezydent. W tym roku nagrody otrzyma około 120 osób, stypendia natomiast przyznane zostały ponad 50 młodym sportowcom. Łącznie przeznaczono na ten cel ponad 550 tys. zł.

Ten rok obfitował w inwestycje. Największą była oczywiście modernizacja stadionu przy ul. Łukasiewicza 34. Orlen Stadion im. Kazimierza Górskiego od września br. zapewnia piłkarzom, kibicom i dziennikarzom bardzo dobre warunki do gry, kibicowania i pracy. Budowa obiektu trwała trzy lata i kosztowała budżet miasta ponad 170 mln zł.

Metamorfozę przeszedł miejski stadion lekkoatletyczny im. Bernarda Szymańskiego. Przebudowaliśmy tam całą infrastrukturę do uprawiania lekkiej atletyki. Powstały kolejne kompleksy sportowe przy szkołach, które służą

zarówno uczniom, jak i mieszkańcom. Na obiekcie przy Zespole Szkół Ekonomiczno-Kupieckich można teraz grać w siatkówkę, piłkę ręczną i koszykówkę. Jest też trzytorowa bieżnia, skocznia do skoku w dal, rzutnia do pchnięcia kulą i zestaw do streetworkoutu.

Odnowiony i unowocześniony kompleks sportowy przy Szkole Podstawowej nr 20 w Borowiczkach to projekt z Budżetu Obywatelskiego Płocka. W miejsce wyeksploatowanych asfaltowych boisk powstały dwa nowoczesne wielofunkcyjne boiska – do piłki ręcznej lub mini piłki nożnej oraz do koszykówki lub siatkówki. Jest też trzytorowa bieżnia oraz skocznia do skoku w dal. Trwają prace przy budowie dwóch wielofunkcyjnych boisk przy Szkole Podstawowej nr 3 przy ul. Królowej Jadwigi.

– W przyszłym roku również zaplanowaliśmy w miejskim budżecie szereg inwestycji w bazę rekreacyjno-sportową. Chcemy zbudować między innymi kolejne kilometry dróg rowerowych, bo to najprostsza i najbardziej popularna forma aktywnego spędzania czasu, bez względu na wiek. Zmodernizujemy boisko przy Zespole Szkół nr 1 przy ul. Piaska. Nową nawierzchnię pól do gry ułożymy przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 przy ul. Gradowskiego.

Czeka nas także duża przebudowa boisk treningowych przy ul. Łukasiewicza, gdzie powstanie naturalna i podgrzewana nawierzchnia o łącznej powierzchni ok. 11,5 tys. mkw. Będzie to jedyne miejsce treningowe do piłki nożnej w Płocku z podgrzewaną murawą. A dla miłośników pływania i zabaw wodnych otworzy swoje podwoje nowoczesny Aquapark na osiedlu Miodowa.

PŁOCK

Wesołych Świąt Szczęśliwego nowego Roku

POZNAJEMY RYWALI

GRUDNIOWI RYWALE NAFCIARZY



PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

rok powstania: 1997 r. **barwy:** czarno-czerwono-żółte

ostatni sezon: 11. miejsce w Superlidze

Na początek grudnia Nafciarze zagrali najpierw na krajowych ligowych parkietach. W 14. serii rywalem płoczan był Piotrkowianin Piotrków Trybunalski, którego to podopieczni trenera Xaviego Sabate pokonali pewnie przed własną publicznością 32:23 dzięki czemu po raz 14. w tym sezonie zdobyli komplet punktów w ORLEN Superlidze.



TELEKOM VESZPRÉM HC

rok powstania: 1977 r. **barwy:** czerwono białe

ostatni sezon: 1. miejsce w lidze NB I

Po rywalizacji w polskiej lidze dla Wiślaków przyszedł czas na zmagania w EHF Champions League. W płockiej ORLEN Arenie Niebiesko-biało-niebiescy w ramach 10. kolejki stoczyli bój z Mistrzem Węgier oraz z jednym z topowych zespołów na europejskiej, lecz również na światowej arenie piłki ręcznej – klubem Telekom Vesprém HC. W sezonie 2023/2024 płocczanie mierzyli się już z Węgrami na wyjeździe 19 października i spotkanie to zakończyło się porażką Nafciarzy – 21:28. Rewanż w Płocku padł łupem Niebiesko-biało-niebieskich, którzy twardo postawili się podopiecznym Momira Illica i wygrali ostatecznie – 37:20.



MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

rok powstania: 1967 **barwy:** miedziano-biało-zielone

ostatni sezon: 13. miejsce w Superlidze

Następnie po zmaganiach w Europie przyszedł ponownie czas na ORLEN Superligę, w której drużyna pod dowództwem trenera Xaviego Sabate w 15. rundzie podejmowała przed własną publicznością MKS Zagłębie Lubin. Wiślaczy na początku tego sezonu w meczu 2. kolejki zmagali w Polsce rozegrali już z miedzioowymi pojedynki na wyjeździe, z którego wrócili do Płocka z 3 punktami po wygranej 41:23. W meczu 15. kolejki ORLEN Superligi o wiele lepsi okazali się być Nafciarze, którzy wygrali różnicą aż 23 trafień - 37:14, dzięki czemu awansowali na pozycję lidera rozgrywek.



AZOTY PUŁAWY

rok powstania: 2003 r. **barwy:** niebiesko-biało-czerwone

ostatni sezon: 6. miejsce w Superlidze

Później Niebiesko-biało-niebiescy kontynuowali domowe granie, ponieważ na dzień 13 grudnia mieli zaplanowane spotkanie, w którym w ramach 16. kolejki ORLEN Superligi stanęli w szranki z zespołem prowadzonym przez trenera Serhiya Bebeszko. Płocczanie rywalizowali z drużyną Azoty Puławy w 3. serii dnia 6 września i odnieśli triumf 30:26, co pozwoliło im na wywiezienie z województwa lubelskiego cennego kompletu punktów po trudnym spotkaniu. W ramach 16. rundy ORLEN Superligi Nafciarze po raz drugi w sezonie wygrali z puławianami - 34:28 i w ten sposób zakończyli rozgrywki domowe w 2023 roku w płockiej hali z kompletem punktów.



KGHM CHROBRY GŁOGÓW

rok powstania: 1961 r. **barwy:** niebiesko-czerwono-żółte

ostatni sezon: 4. miejsce w Superlidze

Kolejnym rywalem na drodze ORLEN Wisły Płock był klubowy reprezentant Polski w rozgrywkach Ligi Europejskiej – KGHM Chrobry Głogów. Pojedynek 17. serii ORLEN Superligi Nafciarze rozegrali na wyjeździe w województwie dolnośląskim. Pierwsze starcie bezpośrednie w obecnym sezonie miało już miejsce we wrześniu i zakończyło się wyraźnym zwycięstwem Wiślaków – 37:24. W rywalizacji w niedzielę 17 grudnia ponownie triumfowali Niebiesko-Biało-Niebiescy – 37:25, dzięki czemu z Głogowa wywieźli cenne 3 punkty.



INDUSTRIA KIELCE

rok powstania: 1965 r. **barwy:** żółto-biało-niebieskie

ostatni sezon: 1. miejsce w Superlidze

Na sam koniec miesiąca, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia ORLEN Wisła Płock zagra zaległy mecz 11. kolejki ORLEN Superligi, w którym Nafciarze zmierzą się z obecnym liderem tabeli i jednocześnie rywalem o największe tytuły w Polsce, a mianowicie oponentem podopiecznych trenera Xaviego Sabate będzie – Industria Kielce. Ostatnie bezpośrednie starcie między płoczanami, a kielczanami miało miejsce w czerwcu tego roku i triumfatorom w nim byli Niebiesko-Biało-Niebiescy, dzięki czemu drugi raz z rzędu zdobyli Puchar Polski.

Wspieraj Nafciarzy w ORLEN Arenie oraz na wyjazdach!

SPR WISŁA PŁOCK POD LUPĄ

PREZES ARTUR STANOWSKI



Zastanawialiście się kiedyś jak wygląda dzień z życia Prezesa klubu piłki ręcznej? A może chcielibyście się dowiedzieć przed jakimi wyzwaniem stoi się na tak wysokim stanowisku? Jeśli poszukujecie odpowiedzi na te pytania to dobrze trafiliście, ponieważ jako drugiego pod lupę wzięliśmy prezesa – Artura Stanowskiego, który w rozmowie uchylił nam trochę tajemnic dotyczących swojej osoby i pozycji na jakiej pracuje. Serdecznie zapraszamy do lektury i do zagłębienia się w strukturę klubu!

- Minęło już trochę czasu, odkąd jest Pan w Płocku. Jak się Pan tu czuje?

AS: Miasto bardzo mi się podoba. Odwiedzałem Płock już wiele lat wcześniej, towarzysząc żonie w poszukiwaniu korzeni – jej pradiadkowie pochodzili z tych stron. Już wtedy zwróciłem uwagę na ciekawą architekturę, choć wiele budynków aż prosi się o remont. Piękną wizytówką Płocka jest Stare Miasto i jego najbliższe okolice – bardzo lubię tam zaglądać,

również z powodu dobrej infrastruktury gastronomicznej – w każdej chwili można zjeść coś dobrego lub wypić kawę. Dużo zieleni w mieście, bliskość Wisły, jezior i lasów to duże zalety tych okolic. Obiło mi się o uszy od mieszkańców, że Płock jest zakorkowany. Moim zdaniem, porównując możliwości poruszania się po innych dużych miastach w Polsce i zagranicą, w których mieszkalem, Płock jest 'kompaktowy', co naprawdę pozwala na szybkie przemieszczanie się. Mieszkam pod Płockiem i choć czasem trzeba chwilę postać przy wjeździe do miasta, to naprawdę korki nie stanowią dużego problemu. Jeśli chodzi o ludzi, to dane mi było poznać wielu wspaniałych płocczan – wielu z nich to kibice SPR Wisły Płock – którzy mają otwarte głowy, serca i są chętni do działania. To bardzo budujące. Płock jest teraz moim miejscem na Ziemi.

- Czy uprawiał Pan kiedyś jakiś sport?

AS: No jasne! (śmiech) Pochodzę z rodziny o dużym zamiłowaniu do sportu i pewnie jak

80% chłopaków/mężczyzn w naszym kraju grałem w piłkę nożną. Moim pierwszym klubem był Beskid Andrychów w moim rodzinnym mieście. Byłem wtedy w drugiej klasie szkoły podstawowej. Do klubu zapisałem się sam... bez wiedzy rodziców, którym oznajmiłem po pewnym czasie, że potrzebuję korkotrapki (śmiech). Moja przygoda z piłką nożną trwała do 19 roku życia. Byłem szybki, dlatego trener ustawił mnie na pozycji wysuniętego napastnika. Jako zawodnik grałem jeszcze w drużynie seniorów w A klasie. W liceum grałem w szkolnej reprezentacji piłki ręcznej, więc wbrew pozorom ta dyscyplina nie jest mi obca. Ogólnie sport i związane z nim wszelkiego rodzaju zawody i rozgrywki zawsze mnie bardzo interesowały. Pasję tę przekazał mi mój dziadek, z którym kibicowałem rozmaitym dyscyplinom. I to mi pozostało do dziś. Jestem typem kibica – obserwowanie sportowej rywalizacji zawsze wywołuje u mnie duże emocje.

- Jak wygląda przeciętny dzień pracy na stanowisku prezesa?

AS: Tak naprawdę każdy dzień jest inny, dlatego będzie ciężko opisać mi to dokładnie. Na pewno mogę wskazać kilka kluczowych punktów, które mają miejsce codziennie. Są to zaplanowane zewnętrzne spotkania, dotyczące m.in. budżetu i wielu innych spraw klubowych. Naturalnie na bieżąco jestem dostępny dla zespołu działu marketingu i komunikacji, z którym opracowujemy plany działania z wyprzedzeniem na kilka tygodni lub dłużej. Jeśli jest potrzeba, to kolejnym punktem mojego dnia jest czas dla pionu sportowego. Mam zaufanie do naszego pionu sportowego i sztabu szkoleniowego, dlatego nie chcę nadmiernie absorbować ich czasu, zatem nasze spotkania dostosowujemy do okoliczności i ich potrzeb. Nie zapominajmy także o spotkaniach z kibicami oraz z ludźmi, którym na sercu leży dobro Klubu – tak jak wspominałem na początku, moje drzwi są dla nich zawsze otwarte. Sporo czasu w ciągu dnia zajmują mi rozmowy telefoniczne i bieżąca obsługa skrzynki e-mailowej. W trakcie dnia roboczego staram się wygospodarować

moment dla siebie – na wyciszenie, analizy czy przemyślenia związane z bieżącymi sprawami. Tak mniej więcej wygląda mój dzień w Orlen Arenie, ale moje godziny pracy nie są uregulowane, tzn. nie pracuję od 8 do 16. Rzadko wychodzę z biura przed 17, często później, a moja głowa jest zajęta sprawami Klubu zarówno przed przyjazdem do biura jak i po powrocie do domu. Staram się być ze wszystkim na bieżąco, szybko reagować i odpowiadać na wiadomości, w tym te od kibiców. Niestety, nie zawsze jestem w stanie zrobić to natychmiast.

- Co składa się na to, co widzą kibice?

AS: Za wszystkimi efektami klubowych działań jakie kibice widzą i z których mogą korzystać, stoi cały Zespół Klubu. Podkreślam – cały Zespół. W wielu przypadkach jest to większa grupa osób – czasem również w nasze działania włączają się kibice. Przykładowo – za przygotowanie dnia meczowego odpowiedzialna jest dwunastka pracowników oraz pion sportowy i podwykonawcy. Generalnie za wszystkim co jest przez nas organizowane – czy jest to turniej czy też kampania promocyjna – stoi cały sztab ludzi. Muszę powiedzieć, że stawiam na pracę zespołową i dużą kreatywność w działaniu. Dla mnie praca każdego jest tak samo ważna. Jesteśmy teamem, który pracuje dla dobra Klubu i na jego sukces. Tak jak na boisku – do jednej bramki.

- Co według Pana jest najtrudniejsze?

AS: Najtrudniejsze jest chyba to, że doba ma tylko 24 godziny (śmiech)! Jednak moje wyzwania zawodowe podzieliłbym na dwie kategorie – te, których realizacja wymaga dużej ilości czasu i cierpliwości z mojej strony oraz te, które tego czasu wymagają trochę mniej i może przychodzić łatwiej. Kiedyś mój dobry kolega powiedział, że duże pieniądze, a o takich przecież mówimy, szukając sponsorów, potrzebują czasu i cierpliwości. Z mojej perspektywy czekanie na decyzje z „tamtej strony” to jest właśnie najbardziej stresujący moment.

- Czy łatwo jest pogodzić życie zawodowe na tak wysokim stanowisku z życiem prywatnym i co robi Pan, kiedy nie zajmuje się Klubem?

AS: Chyba tak, ale przypuszczam, że moja żona może mieć inne zdanie (śmiech). Jednak wydaje mi się, że z żoną oraz najmłodszym synem wypracowujemy już taki model, który pozwala na to, że mogę w 100% oddać się Klubowi. Staram się być też obecny w naszym życiu domowym, szczególnie, że jeszcze kończymy remont domu i gospodarstwa, a okazuje się, że w okolicy Płocka brakuje ludzi do drobnych prac fizycznych i pomocniczych. Dlatego jeśli już znajdę wolną chwilę to obecnie każdy moment wykorzystuję na kończenie remontu domu i budynku gospodarczego, w którym mieszkają nasze pupilki, suczki rasy mastif hiszpański. Wieczorami lubimy rodzinnie pograć w planszówki. Niestety ostatnio trudno mi znaleźć trochę wolnego czasu, w którym

mógłbym oddać się swojej pasji, jaką jest czytanie książek. Na razie bez wątpienia mogę powiedzieć, że się nie nudzę.

- Czy ma Pan swojego ulubieńca w drużynie i jeśli tak to kto nim jest i dlaczego?

AS: Nie, nie mam ulubieńców. Wszystkich ich kocham jak synów i jestem gotowy za nimi pójść w ogień. Może najbardziej po ojcowsku traktuje Marcela, Filipa oraz Gergo, bo są najmłodsi w drużynie. Ale chcę razem z nimi wszystkimi tworzyć team i pragnę dla nich zrobić wszystko co możliwe, aby mogli skupić się tylko na treningach i na meczach.

Korzystając z okazji życzę wszystkim Kibcom SPR Wisły Płock radosnych Świąt i wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku. Niech się Wam darzy.

CO SŁYCHAĆ U NAFCIARZY? - PODSUMOWANIE LISTOPADA

Niebiesko-biało-niebiescy ponownie mają za sobą okres, w którym grali z bardzo dużą częstotliwością w ORLEN Superlidze jak i w europejskich rozgrywkach EHF Champions League. Jesteście ciekawi co działo się w naszym klubowym życiu w listopadzie? Jeśli tak to podsumowanie ostatniego miesiąca znajdziecie poniżej.

ORLEN WISŁA II PŁOCK NA FRONCIE

W listopadzie podopieczni trenera Michała Skórskiego rozegrali dwa spotkania – jedno wyjazdowe oraz kolejne na miejscu w Płocku. Pierwsze z nich miało miejsce 12 listopada i płocczanie wystąpili w nim w roli gościa. Mecz 7. kolejki rywalizacji I Ligi w grupie C, w którym Niebiesko-biało-niebiescy zmierzyli się z SPR Nowe Piekuty zakończył się minimalną przegraną młodych Nafciarzy – 27:30. Najlepiej prezentującym się zawodnikiem w tym pojedynku był skrzydłowy – Bartosz Markowski, który zawody zakończył z 7-bramkowym

dorobkiem. Zupełnie inaczej potoczyły się losy Wiślaków w spotkaniu domowym, w którym w ramach 9. serii zmagania zespół pod wodzą Michała Skórskiego wygrał 35:29 z MKS Piotrkowianinem i po raz trzeci w sezonie dopisał komplet punktów do ligowej tabeli. W szeregach Nafciarzy we wspomnianym meczu najwięcej bramek, bo aż 7, rzucili rozgrywający – Jan Przykłota oraz skrzydłowy – Jakub Wielgucki. Młodzi płocczanie z 9-punktowym dorobkiem zajmują obecnie 8. miejsce w tabeli I Ligi



TRZECI MIESIĄC ZMAGAŃ W POLSCE I W EUROPIE

ORLEN Wisła Płock po przerwie reprezentacyjnej powróciła do grania 16 listopada i rozpoczęła zmagania w tym miesiącu od spotkania 7. serii w Lidze Mistrzów, w którym Nafciarze podjęli we własnej hali hiszpańską Barcę. Mimo tego, iż płocczanie postawili dość trudne warunki Hiszpanom ostatecznie minimalnie przegrali – 25:28 z lepiej dysponowanym tego dnia rywalem. Następnie przyszedł czas na rywalizację na krajowym podwórku, gdzie 19 listopada podopieczni trenera Xaviego Sabate zmierzyli się we własnej hali z Grupą Azoty Unia Tarnów. Mecz 12. kolejki ORLEN Superligi zakończył się bardzo wysoką wygraną płocczan – 35:13 dzięki czemu Wiślacy ponownie dopisali komplet punktów w tym sezonie. Po spotkaniu w polskiej lidze Niebiesko-biało-niebiescy udali się do Hiszpanii, gdzie 23 listopada rozgrywali już rewanżowy mecz z Dumą Katalonii w EHF Champions League. W pojedynku 8. rundy Ligi Mistrzów

ORLEN Wisła Płock musiała uznać wyższość podopiecznych trenera Carlosa Ortegi, którzy triumfowali nad Wiślakami 32:25. Chwilę po powrocie z Hiszpanii na Nafciarzy czekał już kolejny rywal – Zepter KPR Legionowo, z którym płocczanie w ramach 13. kolejki ORLEN Superligi rozegrali na wyjeździe derby Mazowsza. W rywalizacji w województwie mazowieckim, mimo wyrównanej pierwszej części spotkania, górką okazali się być Niebiesko-biało-niebiescy, którzy rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść w drugiej połowie i wygrali różnicą aż 10-trafień – 32:22. Na sam koniec miesiąca Nafciarze udali się do Słowenii, gdzie 29 listopada stoczyli bój z tamtejszym zespołem RK Celje Pivovarna Lasko w ramach zmagania w 9. serii Ligi Mistrzów. Mecz ze Słoweńcami zakończył się triumfem drużyny pod wodzą Xaviego Sabate – 30:25, dzięki czemu płocczanie powrócili do Płocka z kompletem punktów w zmaganiach w Europie na najwyższym poziomie rozgrywkowym.



POWSTANIE ZRZESZENIA SYMPATYKÓW SEKCJI PIŁKI RĘCZNEJ WISŁA PŁOCK

Do życia w listopadzie została powołana Fundacja Zrzeszenie Sympatyków Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock. Organizacja założona przez Pana Adama Osickiego stawia sobie za cele budowanie jeszcze bardziej zjednoczonej grupy kibiców Nafciarzy, tak aby grono sympatyków ORLEN Wisły Płock stale rosło, stanowiło jedność i wypełniało ORLEN Arenę jak również inne hale podczas meczów wyjazdowych w polskiej lidze czy w zmaganiach europejskich. Ponadto Zrzeszenie Sympatyków Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock będzie podejmowało współpracę z innymi zrzeszeniami oraz klubami handballowymi w kraju czy zagranicą w celu propagowania dyscypliny – piłki ręcznej, jak również będzie kooperować z jednostkami samorządu, by promować Płock oraz region. Dodatkowo kibice

będą mogli liczyć na organizowane przez Zrzeszenie pikników, wszelkiego rodzaju imprez, zajęć tematycznych, szkoleń czy też wyjazdów.

Pomysł na założenie takiego towarzyszenia przyszedł mi do głowy w momencie, gdy zauważyłem, że na meczach naszej kochanej drużyny pojawia się coraz to mniej kibiców. Uważam, że z zespołem sympatycy powinni być na dobre i na złe i stanowić jedność, która działa razem wspólnie w formie grupy w celu wspierania Nafciarzy. Jak wiadomo w większym zespole siła. – skomentował Adam Osicki, prezes Fundacji Zrzeszenie Sympatyków Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock.



WIŚLACKI KALENDARZ JUŻ W SPRZEDAŻY!

sklep.sprwislaplock.pl

SZYBKIE PYTANIA

SZYBKIE ODPOWIEDZI!

DMITRI ZHITNIKOV

1. Bycie Nafciarzem oznacza dla mnie...

Bycie częścią dużej i przyjaznej rodziny.

2. Sukces indywidualny czy zespołowy?

Oczywiście zespołowy.

3. Najlepszy zawodnik przeciwko któremu grałem to...

Szczerze mówiąc to nie wiem, bo widziałem wielu dobrych na boisku.

4. Jaki jest twoim zdaniem najlepszy gracz ORLEN Wisły Płock w historii?

Z mojej perspektywy jest to każdy zawodnik, który grał w niebiesko-biało-niebieskich barwach.

5. W drużynie chciałbym kiedyś zagrać z...

Z bratem.

6. Co byś robił w życiu gdyby nie piłka ręczna?

Zawsze lubiłem gotować więc najprawdopodobniej zostałbym szefem kuchni.

7. Jaki był najważniejszy mecz w twojej karierze?

Dla mnie każdy mecz jest najważniejszy, ponieważ pozwala mi na zdobywanie nowych doświadczeń.

8. Na sportowej emeryturze będę...

Nie mam pojęcia, co będę robił, gdy zakończę karierę.

9. Kto był twoim pierwszym wzorem z boiska piłki ręcznej?

Mój wujek Jurij Zhitnikov.

10. Największy atut i największa wada na boisku

Samemu ciężko jest mi to ocenić.

11. Mecz w Orlen Arenie który wzbudził w Tobie największe emocje to ...

Mój pierwszy mecz z Kielcami, który rozegrałem w Płocku.

12. Wracając do domu najbardziej z Płocka brakuje mi....

Nie pamiętam kiedy ostatni raz na dłużej opuściłem Płock, ale czysto teoretycznie pewnie tęskniłbym za ludźmi.

13. Co doceniasz w Polsce?

Ludzi, którzy tutaj mieszkają.

14. Za najlepszego kolegę z szatni uważam...

Nie mam jednego konkretnego najlepszego kolegi z szatni, przez co mogę powiedzieć, że wszystkich uważam za równie mi bliskich.

15. Kto jest najzabawniejszym członkiem drużyny?

Mirsad Terzić.

16. Jakie masz największe marzenie związane z piłką ręczną?

Wygranie Ligi Mistrzów i zdobycie Mistrzostwa Polski.




 Dmitrii
 Zhitnikov
 20.11.1989r.
 197cm/101kg
 #89

ZŁAP ZESTAW HOT DOG + KAWA

10zł



Z APLIKACJĄ
ORLEN VITAY



GENERALNY SPONSOR
POLSKIEGO NARCIARSTWA



Promocja dla Zarejestrowanych Uczestników Programu VITAY. Promocja nie łączy się z innymi programami rabatowymi lub promocyjnymi i obowiązuje do 31.12.2023 lub do wyczerpania zapasów. Regulamin promocji oraz lista stacji uczestniczących w promocji na stopcafe.pl/kampanie